

Adam Miodowski
Białystok

Rozwój organizacyjny i kształtowanie się programu politycznego polskich wychodźczych ugrupowań demokratycznych w Rosji w dobie rewolucji 1917 r.

Geneza zorganizowanego funkcjonowania polskich ugrupowań demokratycznych w Rosji sięga schyłku 1914 r. Wówczas to powstała w Kijowie Polska Grupa Demokratyczno-Niepodległościowa, zrzeszająca działaczy o zapatrywaniach liberalno-demokratycznych. O działalności tej konspiracyjnej organizacji niewiele można powiedzieć, gdyż brak jest wiarygodnych materiałów potwierdzających jej aktywność przed rewolucją lutową¹. Równocześnie na bazie struktur organizacyjnych Polskiego Towarzystwa Pomocy Ofiarom Wojny [PTPOW]² powstały na początku 1915 r. w wielu rosyjskich miastach prowincjonalnych Komitety Polskie grupujące ten odłam wychodźczej inteligencji, który hołdował ideologii liberalno-demokratycznej. Pośród tych organizacji największą aktywność wykazał Komitet Polski w Moskwie, utworzony z inicjatywy Aleksandra Lednickiego³. Powstał on w oparciu o działające wcześniej stowarzyszenia, tj. Katolickie Towarzystwo Dobroczynności i Dom Polski. Pomimo iż Komitety

¹ „Dziennik Petrogradzki” z 19.07.1917 r.; M. Wrzosek, *Polski Związek Demokratyczny w Mińsku na Białorusi w 1917 r.*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 77: 1970, z. 2, s. 333.

² Organizacja ta powstała w sierpniu 1914 r. początkowo pod nazwą Towarzystwo Pomocy Rodzinom Rezerwistów Polskich i Ubogiej Ludności Polskiej, działając głównie w Piotrogradzie. W krótkim jednak czasie ze względu na rosnące potrzeby rozciągnęła swą działalność na teren całej Rosji, stając się najpowszechniejszą i najbardziej masową organizacją polską w tym kraju. Spowodowało to zmianę nazwy organizacji na Polskie Towarzystwo Pomocy Ofiarom Wojny.

³ Szczegółowe informacje biograficzne czy też raczej hagiograficzne, dotyczące postaci A. Lednickiego, podaje w swej publikacji Z. Nagórski: *Aleksander Lednicki (1866–1934)*, „Zeszyty Historyczne”, z. 1: 1962, s. 27–66.

Polskie nie stanowiły jednolitej struktury organizacyjnej w wymiarze ogólnorosyjskim, to ten moskiewski pod kierownictwem A. Lednickiego w krótkim czasie uzyskał pozycję kierowniczo-koordynacyjną w ramach całego ruchu⁴. Chcąc ugruntować wiodącą pozycję ośrodka moskiewskiego, A. Lednicki założył we wrześniu 1915 r. tygodnik ilustrowany „Echo Polskie”⁵, za pośrednictwem którego zamierzał skupić wokół siebie zwolenników nurtu liberalno-demokratycznego, rekrutujących się spośród czynnej części wychodźstwa polskiego w Rosji. Kolejną inicjatywą mającą na celu zintegrowanie organizacyjne rzesz zwolenników ideologii liberalno-demokratycznej w środowisku wychodźstwa polskiego w Rosji stało się powołanie jesienią 1915 r. Polskiego Zrzeszenia Niepodległościowego [PZN]. Z inicjatywą utworzenia tej konspiracyjnej organizacji wystąpili Aleksander Więckowski i Aleksander Babiński. Bazą społeczną PZN stało się stare wychodźstwo, przede wszystkim inteligencja, ale z czasem znaleźli się w nim i przedstawiciele wychodźstwa wojennego. Ponadto do PZN zbliżyli się niektórzy członkowie Polskiej Partii Socjalistycznej Frakcji Rewolucyjnej [PPS-FR], Polskiej Organizacji Wojskowej [POW], Polskiej Partii Socjalistycznej Lewica [PPS-L] oraz ludowcy z Zarania⁶, a nawet pojedynczy członkowie Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy [SDKPiL]⁷. W praktyce jednakże środowisko demokratyczne w Piotrogradzie nawiązało bliższą współpracę jedynie z grupami politycznymi stojącymi na gruncie rozwiązania austro-polskiego. Zwłaszcza przystąpienie do PZN członków POW, tj. Franciszka Skąpskiego i Juliusza Łukasiewicza, nadało mu jednoznacznie aktywistyczny charakter. Wzajemny związek PZN z POW w krótkim czasie przerodził się w symbiozę tych dwóch organizacji. Część aktywu PZN wstąpiła do POW, natomiast część kierownictwa POW weszła do PZN.

Zrzeszenie rozwijało swą działalność w kilku płaszczyznach, a choć niezbyt silne kadrowo, zyskało znaczące wpływy, opanowując organizacje opiekuńcze i organy prasowe. Przejęcie kierownictwa programowego w redakcji „Dziennika Petrogradzkiego”, który do jesieni 1915 r. był jedynym polskojęzycznym pismem codziennym w stolicy Rosji⁸, dało środowisku demokratycznemu kolosalne moż-

⁴ E. W. Barszcz, *Sprawa polska w Rosji od obalenia caratu do zwycięstwa wielkiej socjalistycznej rewolucji październikowej*, Warszawa 1970, s. 37 (maszynopis w zbiorach WIH).

⁵ Od stycznia 1916 r. „Echo Polskie” ukazywało się jako dziennik.

⁶ Tzw. zaraniarze byli radykalnymi działaczami chłopskimi skupiającymi się wokół ukazującego się w latach 1907–1915 tygodnika „Zaranie”.

⁷ Jeśli chodzi o działaczy SDKPiL to ich flirt ze środowiskiem demokratycznym był raczej przejściowy.

⁸ W Piotrogradzie w 1915 r. początkowo wychodziło tylko jedno polskie pismo codzienne, tj. „Dziennik Petrogradzki”, a dopiero od października tego roku pojawił się tygodnik polityczny Komitetu Narodowego Polskiego „Sprawa Polska”. Od listopada tego roku zaczęły też ukazywać się „Sztandar” (red. R. Kwiatkowski) i „Głos Polski” (red. H. Lewenstamm). Ten ostatni oscylował w kierunku demokratycznym. W 1916 r. KNP założył dla przeciwwagi swój „Dziennik Polski”. W Mo-

liwości wpływania na nastroje społeczności polskiej nad Nową i to w duchu programowym zgodnym z linią polityczną PZN⁹. Jak w praktyce wyglądała ta linia programowa? W publikacjach „Dziennika” pojawiać się zaczęły wyraźne akcenty antykoalicyjne, promowano m.in. twierdzenie, iż dopiero z chwilą uzyskania gwarancji międzynarodowych Polacy mogą zaangażować się po stronie Ententy. Równocześnie pismo atakowało Kadetów i Październikowców¹⁰ zarzucając im wielkorosyjski szowinizm, zaś na gruncie polskiego życia politycznego na wychodźstwie podjęło zacieklą nagonkę przeciwko Stronnictwu Narodowo-Demokratycznemu [SND], Komitetowi Narodowemu Polskiemu w Piotrogradzie [KNP] i Kołu Polskiemu w Dumie¹¹. W przypadku tego ostatniego okazją do napastliwości stało się wyrażenie przezeń zgody na traktowanie spraw polskich jako wewnętrznego problemu rosyjskiego¹². Taka postawa „Dziennika” nie mogła ująć uwadze Rosjan i w rezultacie 31 maja 1916 r. decyzją władz zawieszono wydawanie pisma na czas nieokreślony. W efekcie od lipca 1916 r. ten sam skład redakcyjny zaczął wydawać „Kurier Nowy”, który *de facto* stanowił kontynuację „Dziennika Petrogradzkiego”¹³. Z kolei przykładem instytucji, która została opnowana przez PZN, był Komitet Główny PTPOW, który całkowicie znalazł się w rękach członków względnie sympatyków Zrzeszenia już w grudniu 1916 r.¹⁴ Inną płaszczyzną aktywności PZN była jego współpraca z Tymczasową Radą Stanu [TRS] oraz bratnimi ośrodkami demokratycznymi na Zachodzie. O tym, że PZN posiadało kanały łączności z Europą Zachodnią i próbowało kształtować poprzez swoich współpracowników tamtejszą opinię publiczną, świadczyło subydiowanie Polish Information Committee [PIC] w Londynie. Organizacją tą kiero-

skwie dopiero we wrześniu 1915 r. powstał tygodnik „Echo Polskie”. W listopadzie 1915 r. zaczął wychodzić w starej stolicy dziennik „Gazeta Polska” (red. Józef Hłasko). W celu przeciwdziałania tej inicjatywie Aleksander Lednicki zamienił w 1916 r. „Echo Polskie” na dziennik. W Kijowie w 1915 r. wychodził „Dziennik Kijowski” oraz przeniesiony ze Lwowa miesięcznik „Zjednoczenie” (red. Stanisław Grabski). Od 1916 r. ukazywał się nad Dnieprem demokratyczny „Dziennik Narodowy” (red. E. Starczewski, J. Flach, Zamarajew). W Mińsku zaś wydawany był „Nowy Kurjer Litewski”, ciężący ku orientacji demokratycznej.

⁹ *Kwestia wojska polskiego w Rosji w 1917 r.*, oprac. W. Szczęśny, Warszawa 1936, s. 40.

¹⁰ Są to potoczne nazwy Partii Konstytucyjno-Demokratycznej i Związku 17 Października.

¹¹ Rozłam w kręgach politycznych wychodźstwa polskiego w Rosji dokonał się ostatecznie w 1916 r., a był spowodowany nie tylko rozbieżnością w ocenie metod budowania państwa polskiego pod okupacją niemiecką, lecz także różnicą w stosunku do Rosji, jej rządu i opozycji; patrz: L. Kozłowski, *Rewolucja rosyjska i niepodległość Polski*, Warszawa 1922, s. 29.

¹² A. Ślisz, *Prasa polska w Rosji w dobie wojny i rewolucji 1915–1919*, Warszawa 1968, s. 66–67.

¹³ Ten tytuł również został zamknięty w lutym 1917 r. Po zwycięstwie rewolucji lutowej pismo wznowiono pod pierwotnym tytułem „Dziennik Petrogradzki”.

¹⁴ Członkami PTPOW wybrani zostali: Aleksander Babiański, J. Barchwitz, ks. K. R. Budkiewicz, S. Budkiewicz, S. Filipkowski, B. Jełowicki, E. Iwaszkiewicz, Cz. Karpiński, I. Kosmowska, S. Korsak, L. Kulikowski, A. Lednicki, S. Łopaciński, S. Mickiewicz, W. Minkiewicz, K. Niedźwiedzki, W. Rawicz-Szczebro, K. Różnowski, B. Siwik, F. Skąpski, K. Skirmunt, W. Skubiński, ks. A. Woycicki, J. Ziabicki, S. Zieliński, J. Żukowska; patrz: Archiwum Akt Nowych. Centralna Agencja Polska [AAN. CAP]: pudło 12: „Sprawa Polska” z 24.12.1916 r.

wał August Zaleski. Kontakty utrzymywane były poprzez Sztokholm, w którym dochodziło do spotkań A. Zaleskiego z przedstawicielami PZN¹⁵.

Polskie żywioty liberalno-demokratyczne, skupione w konspiracyjnym PZN, z chwilą obalenia rządu carskiego ujawniły swe istnienie i od 18 marca 1917 r. zaczęły funkcjonować pod nazwą Polskiego Komitetu Demokratycznego [PKD]¹⁶. W wydanej 21 marca 1917 r. odezwie zatytułowanej *Do społeczeństwa polskiego w obrębie państwa rosyjskiego prócz wzniołych, a niewiele znaczących słów wypowiedzianych pod wpływem entuzjazmu rewolucyjnego, nakreślony został cel nowo powstałej organizacji. Autorzy odezwy definiowali ów cel w następujących słowach: „[...] Pragnąc zjednoczyć ogół polski w granicach państwa rosyjskiego [...] łączymy się w organizację, która nie rosząc sobie tytułu do przedstawicielstwa narodowego, będzie tłumaczem dążeń narodu naszego i rzecznikiem jego praw do niepodległego bytu. [...]”¹⁷. Jakkolwiek PKD nie rościł sobie prawa do odegrania roli przedstawicielstwa narodowego, to wszelako tej roli odmawiał i innym strukturom politycznym, nawet jeśli – tak jak Koło Polskie w Dumie – pochodziły one z wyboru społecznego. Odezwa w odniesieniu do tej kwestii stwierdzała jednoznacznie: „[...] dotychczas wbrew stanowisku narodu prawo przedstawicielstwa polskiego przywłaszczyły sobie żywioty, które [...] wraz z upadkiem despotyzmu, uległy śmierci politycznej. Obecnie oświadczamy, w zgodzie z opinią narodu, iż posłom z ziem Królestwa Polskiego i Komitetu Narodowego Polskiego odmawiamy prawa reprezentacji narodowej i za taką w Rosji uznać moglibyśmy tylko przedstawicielstwo uwierzytelnione przez Rząd Narodowy”¹⁸. Nasuwają się w tym miejscu pewne wątpliwości. Otóż zastanawiająca jest pewna dwuznaczność tej enuncjacji z jednej strony, bowiem PKD kreuje się na ugrupowanie hołubiące reguły demokracji, z drugiej strony zaś, odwołując się w swojej odezwie do jakiejś abstrakcyjnej, bo nigdy niewyrażonej „zgody opinii narodu”, arbitralnie przesądza o „śmierci politycznej” członków Koła Polskiego w Dumie i działaczy KNP. Druga wątpliwość odnosi się do zagadnienia przedstawicielstwa polskiego w Rosji, uwierzytelnionego przez Rząd Narodowy. O jakim Rządzie Narodowym autorzy odezwy mówili? Zapewne mieli na myśli TRS, z którą PZN już w styczniu 1917 r. nawiązał stosunki. Jeśli zatem TRS miałyby takie przedstawicielstwo narodowe w Rosji powołać, to kto mógłby liczyć na ów zaszczyt*

¹⁵ Pośrednikami w nawiązaniu kontaktów z A. Zaleskim byli H. Gliwic, F. Skąpski i J. Ziabicki. W subsydiowaniu Polish Information Committee współdziałał również A. Lednicki, choć nie był członkiem Zrzeszenia. Szerzej o tym wątku patrz: *Proces Lednickiego. Fragment z dziejów odbudowy Polski 1915–1924*, Warszawa 1924, s. 197.

¹⁶ Do grupy organizacyjnej PKD weszli: A. Babiński, A. Lednicki, A. Więckowski, H. Gliwic, J. Dąbrowski, W. Rawicz-Szczerbo, K. Niedźwiedzki, F. Skąpski, S. Miciewicz, S. Filipkowski, S. Budkiewicz, J. Rokman, H. Piotrowicz, J. Łukasiewicz, B. Siwik, J. Barchwitz; patrz: *Kwestia wojska...*, s. 23.

¹⁷ Ibidem, s. 232.

¹⁸ Ibidem, s. 231–232.

bycia reprezentantem odradzającego się państwa polskiego? Z tonu odezwy wywnioskować możemy, iż PKD liczył właśnie na ów honor, uczyniony dlań przez aktywistycznych stronników w Kraju. Sformułowania zawarte w odezwie, a odnoszące się do działaczy politycznych skupionych w KNP¹⁹ i Kole Polskim w Dumie, stanowiły zapowiedź zaostrezenia walki z tymi środowiskami, prowadzonej przez demokratów od chwili powstania PZN.

Niebawem po lutowym przewrocie rewolucyjnym, bo już 20 marca 1917 r., powstała także w Moskwie nowa struktura organizacyjna, która przyjęła nazwę Polskiego Klubu Demokratycznego. Jednym z jego założycieli był A. Lednicki²⁰. Jak się wydaje, to pod jego wpływem w statucie Klubu umieszczono zapisy, które w odróżnieniu od piotrogrodzkiego PKD nadały mu bardziej umiarkowany charakter. To odmienne oblicze moskiewskiego ośrodka demokratycznego stwarzało potencjalną szansę budowy jedności politycznej wychodźstwa polskiego w Rosji i zaniechania gorszących walk pomiędzy PKD i KNP w Piotrogradzie. W statucie Polskiego Klubu Demokratycznego m.in. czytamy, że powstał on: „[...] w celu współdziałania w urzeczywistnieniu Polski niepodległej i zjednoczonej [...]. Do osiągnięcia tego ogólnego celu Klub Demokratyczny dążyć będzie [...] przez zabieganie o stworzenie jednolitej orientacji [...] i przez utrzymywanie ciągłego kontaktu z innymi zrzeszeniami polskimi w Rosji, podobne zasady i cele wyznającymi [...]”²¹. Rzecz znamienna, że SND, wobec którego przede wszystkim A. Lednicki czynił ukłon, głosząc ideę „koncentracji narodowej”, widziało w tym geście chęć pozbawienia jej roli głównego wyrażiciela woli narodu polskiego. Eńdecja, świadoma swej słabości w nowej porewolucyjnej rzeczywistości, podejrzewać zaczęła A. Lednickiego o próbę podporządkowania jej działalności polityce sfer liberalno-demokratycznych. W efekcie również pomiędzy Polskim Klubem Demokratycznym a SND, choć w tym przypadku nie z inicjatywy moskiewskich demokratów, natychmiast rozgorzała walka polityczna.

¹⁹ Skład KNP był następujący: przewodniczący Zygmunt hr Wielopolski, prezes Komitetu wykonawczego Roman Dmowski. Jako członkowie wchodzili do niego: Zygmunt Balicki, ks. Seweryn Czetwertyński, Paweł Górski, Władysław Grabski, Stanisław Kozicki, Stanisław Leśniewski, Frunciszek Nowodworski, ks. Maciej Radziwiłł, Antoni Sadzewicz, hr. Władysław Sobański, Józef Wielowieyski. Stanisław Wojciechowski, Jerzy Zdziechowski, hr. Konstanty Broel-Plater, Marjan Lutosiawski i hr. Maurycy Zamoyski Ponadto wchodzili do Komitetu posłowie do rosyjskich izb prawodawczych z Królestwa Polskiego: Ignacy Szebeko, Czesław Karpiński, Jan Harusewicz, Wiktor Jaroński, Jerzy Gościcki. Posłowie polscy z Litwy i Rusi ze względów politycznych działali w KNP nie jawnie jako tzw. hospitanci. Byli to: Aleksander Meysztowicz, Feliks Raczkowski, Konstanty Skirmunt, Stanisław Łopaciński, hr. Wawrzyniec Puttkamer, ks. Maciejewicz i W. Bańkowski. Na prawach hospitanta wchodzili też do KNP redaktorzy niektórych pism, wydawanych w Piotrogradzie np. „Sprawy Polskiej” Zygmunt Wasilewski, i „Dziennika Polskiego” B. Wasiutyński; patrz: *Proces...*, s. 10–11.

²⁰ Członkami Rady Polskiego Klubu Demokratycznego w Moskwie byli: L. Darowski, J. Ewert, O. Fedorowicz, L. Fryze, Z. Raydel, J. Jakubowski, J. Karpowicz, F. Kierski, A. Lednicki, W. Mroczkowski, J. Podgórska, M. Róg, L. Walczewski, J. Szymański, L. Waserberger, A. Wierzchlejski, B. Wróblewski, ks. P. Zieliński i W. Świętosławski; patrz: *Kwestia wojska...*, s. 84.

²¹ *Statut Klubu Demokratycznego*; patrz: Centralne Archiwum Wojskowe [CAW]. 122.100.13: ZWP w Rosji.

Ruch demokratyczny zaczął się też rozwijać i na prowincji. Przykładem tego była inicjatywa polskiego ośrodka liberalno-demokratycznego na Białorusi, podjęta przez komitet organizacyjny powołany prawdopodobnie 20 marca 1917 r. Faktyczne ukonstytuowanie się nowej organizacji, która przyjęła nazwę Polskiego Związku Demokratycznego [PZD], nastąpiło 1 kwietnia 1917 r. na zwołanym w Mińsku wiecu informacyjno-agitacyjnym. Jak ustalił w swych badaniach Mieczysław Wrzosek, z deklaracji programowej PZD wynika, że organizacja ta nie rościła sobie pretensji do bycia stronnictwem politycznym, lecz skłonna była raczej stać się ośrodkiem skupiającym działaczy należących do różnych, istniejących już ugrupowań politycznych. Potwierdzeniem tej tendencji był skład komitetu organizacyjnego, w którym obok działaczy liberalno-demokratycznych znaleźli się również przedstawiciele ugrupowań socjalistycznych. W statucie PZD stwierdzono, iż ma to być organizacja koordynująca działalność środowisk demokratycznych, tworzących lokalne struktury ruchu na Mińszczyźnie. Założyciele PZD, zmierzając do skupienia wokół siebie tak różnorodnych elementów politycznych, nie mogli wysunąć, rzecz zrozumiała, bardziej szczegółowego, ściśle sprecyzowanego programu w odniesieniu do kształtu niepodległego państwa polskiego. Bez porównania łatwiej było natomiast odnieść się im do bieżącej rzeczywistości. I tak stwierdzono, że TRS jest jedynym i miarodajnym wyrazicielem polityki polskiej. Stanowisko to przyjęto jako zasadę, na której opierała się negocjacja uprawnień KNP w Piotrogradzie do przemawiania w imieniu Polski. Tym samym wzorem PKD wszczęto walkę ze środowiskami politycznymi skupionymi niegdyś w Kole Polskim oraz pietrogradzkim KNP. Powstanie PZD nie spotkało się z jakimś powszechnym odzewem w polskiej społeczności Mińszczyzny. Napływ kandydatów do nowo powstałej organizacji nie był imponujący. Zgłaszali się głównie przedstawiciele inteligencji, ale i w tej grupie społecznej w większości odnoszono się z rezerwą do ogłoszonego przez PZD programu. Miński ośrodek liberalno-demokratyczny, zmierzający do skupienia wokół siebie możliwie najszerzych warstw społeczeństwa polskiego na Białorusi, ukształtował się ostatecznie jako małe ugrupowanie inteligenckie. Pomimo szczupłości kadr posiadało ono jednak dość duże wpływy, a to z uwagi na jego skład osobowy oraz ze względu na powiązania z rosyjskimi sferami rządowymi²². Z kolei 30 maja 1917 r. powołano do życia w Piotrogradzie drugi obok PKD ośrodek ruchu demokratycznego, ukonstytuowany pod nazwą Polskiego Klubu Demokratycznego²³. Prócz Piotrogradu, Moskwy i Mińska w wielu innych miastach państwa rosyjskiego zaczęły powstawać nowe komitety, kluby, związki i zrzeszenia demokratyczne. I tak 26 marca 1917 r. powołany został w Kijowie Polski

²² M. Wrzosek, op. cit., passim.

²³ Prezesem wybrano Ludwika Tołoczkę, a do Rady Klubu weszli: J. Baudouin de Courtenay, J. Gieysztor, S. Jabłoński, L. Kosmowska, H. Lewenstam, J. Ziabicki, W. Szczesny, Z. Rymowicz; patrz: *Kwestia wojska...*, s. 42.

Związek Demokratyczny na Rusi²⁴, zaś na przełomie kwietnia i maja powstał Polski Klub Demokratyczny w Charkowie²⁵. W lipcu 1917 r. ujawniła się wspomniana na wstępie Polska Grupa Demokratyczno-Niepodległościowa w Kijowie [PGDN]. W ogłoszonym statucie stwierdzono m.in., iż „[...] o polityce narodu polskiego decyduje wyłącznie Kraj i wyłonione w Kraju instytucje państwotwórcze, których uchwałom ludność polska, zarówno emigracyjna jak i z dawna na obecnym terytorium państwa rosyjskiego zamieszkała, winna okazywać posłuch i podporządkować swoje interesy dzielnicowe [...]. Wyłoniona za zgodą stronnictw politycznych TRS w Warszawie uznana być winna za tymczasowy polski rząd narodowy, który wyłącznie ma prawo kierować polityką polską [...]”. Ponadto w statucie PGDN znalazło się stwierdzenie odnoszące się do form organizacji polskiego życia politycznego w Rosji. Demokraci z PGDN, odnosząc się do tej kwestii, głosili m.in., iż pragną „[...] dążyć do stworzenia polskiej centralnej reprezentacji politycznej w państwie rosyjskim, wyłonionej przez wszystkie polskie stronnictwa i grupy polityczne”²⁶. Na Ukrainie w wyniku podjętych działań udało się doprowadzić do połączenia wymienionych organizacji w Polską Centralę Demokratyczną [PCD]²⁷. Również w lipcu 1917 r. swój program ogłosił Polski Związek Demokratyczny w Tyflisie. Program ów mieścił się w ramach ideowych zakreślonych przez inne siostrzane organizacje demokratyczne w Rosji, a jego podstawą były podobne do przywoływanych powyżej stwierdzenia, głoszące m.in., iż „[...] TRS reprezentująca wszystkie czynne stronnictwa w Kraju winna być uznana jako zaczątek rządu, za pierwszy prawowity rząd polski [...]. Tylko Kraj i wyłoniony przezeń rząd jest uprawniony do prowadzenia w imieniu Polski polityki miarodajnej i obowiązującej wszystkich Polaków, a wobec tego żadna organizacja poza granicami Kraju nie ma prawa przemawiania w imieniu narodu polskiego i prowadzenia samodzielnej polityki polskiej”²⁸. Pod koniec lipca 1917 r. powstał także Polski Związek Radykalno-Demokratyczny na Litwie i Białorusi [PZRD], ale rzeczą ciekawą siedzibą Związku był Piotrogród.

²⁴ Prezesem PZD na Rusi został E. Starczewski, a w zarządzie Związku współdziałali z nim: J. Bromirski, R. Knoll, J. Pereswiet-Soltan i K. Waliński; patrz: Archiwum Państwowe w Krakowie. Naczelny Komitet Narodowy [APK.NKN], t. 44, s. 429.

²⁵ Do grona założycieli Klubu należeli: L. Staff, R. Glinicki, W. Supiński, T. Mianowski, S. Hofmök, S. K. Ostrowski, B. Zieliński, A. Valtzen, M. Pufke, A. Orszagh, K. Rolle, Z. Packiewicz, G. Rosenblum, S. Pichor, J. Sajkiewicz, E. Świerczewski, T. Ordyński, A. Jaworski, H. Keller, B. Przybylski, W. Kulczycki, H. Toeplitz, H. KIRST i Żelazowski; patrz: „Dziennik Petrogradzki” z 5.05.1917 r.

²⁶ „Dziennik Petrogradzki” z 19.07.1917 r.

²⁷ Polska Centrala Demokratyczna utworzona została przez: Polski Związek Polityczny, Polskie Stronnictwo Demokratyczno-Niepodległościowe, Polski Związek Demokratyczny, Związek Demokratyczny Młodzieży Polskiej i Demokratyczny Związek Robotniczy; patrz: E. W. Barszcz, op. cit., s. 152.

²⁸ Do grona założycieli PZD w Tyflisie należeli: S. Borkowski, J. Borowski, A. Dering, S. Dudziński, S. Garyga, P. Jurewicz, F. Kamiński, W. Krzyżanowski, B. Kujawski, T. Michalak, B. Mielczarski, K. Pawlik, A. Rolke, J. Więchowski; patrz: „Dziennik Petrogradzki” z 20.07.1917 r.

W statucie tej organizacji, prócz typowych, uniwersalnych w ruchu demokratycznym założeń programowych, położono główny nacisk na zagadnienie przyszłości wzajemnych stosunków polsko-litewsko-białoruskich. Podstawowym postulatem politycznym w odniesieniu do tej kwestii było stwierdzenie, iż PZRD „[...] dąży do niepodległości Litwy i Białorusi [...]. [Zaś] określenie przyszłego stosunku tych krajów do Polski, Rosji i innych państw winno należeć do kompetencji Sejmów Krajowych Litwy i Białorusi [...]. [Natomiast] granice pomiędzy Litwą, Białorusią i ościennymi państwami powinny być ustalone drogą plebiscytu przeprowadzonego w poszczególnych jednostkach terytorialnych”²⁹. Wiadomo, że prócz wymienionych organizacji w odniesieniu do których dostępne są przynajmniej fragmentaryczne informacje źródłowe, powstało na terenie Rosji jeszcze kilkadziesiąt innych grup liberalno-demokratycznych, jednakże prócz informacji na temat miejsc ich funkcjonowania i nazw poszczególnych ugrupowań nic właściwie nie da się powiedzieć o ich aktywności³⁰.

W pierwszej dekadzie maja 1917 r. proces tworzenia terenowych struktur organizacyjnych polskiego ruchu demokratycznego w Rosji wszedł w nową fazę. Związki, kluby i komitety demokratyczne zaczęły się stapiać w jednolite ugrupowanie polityczne o profilu liberalno-demokratycznym. Przełomowym momentem w procesie organizowania jednolitego ugrupowania demokratycznego w Rosji był zwołany w dniach 9–10 maja 1917 r. w Moskwie I Zjazd Demokracji Polskiej. W odezwie zapowiadającej zjazd czytamy m.in.: „Wśród polskiej emigracji na całym obszarze Rosji powstają ze sobą w porozumieniu lub od siebie niezależnie towarzystwa demokratyczne, propagujące identyczne albo zasadniczo podobne hasła. Uważamy, że chwila wymaga, by organizacje reprezentujące identyczny kierunek polskiej myśli politycznej stworzyły między sobą stały kontakt i skoordynowały się zarówno co do istoty programu, jak i w sprawach aktualnej polityki i taktyki”³¹. Zjazd zwoływano więc w celu koordynacji poczynań poszczególnych organizacji, nakreślenia linii programowej wspólnej dla całego ruchu oraz wybrania organu kierowniczego. I rzeczywiście, moskiewskie obrady pobudziły liberalne odłamy polskiej społeczności wychodźczej do intensywniejszych poczynań, mających na celu wytworzenie jedności organizacyjnej pomiędzy poszczególnymi ośrodkami ruchu demokratycznego. Dążąc do realizacji powyższego celu już w trakcie obrad zjazdu wyłoniono swego rodzaju organ

²⁹ Do grona założycieli PZRD należeli: A. Babiański, M. Babiański, K. Bil, W. Bębnowski, S. Borowski, M. Bortkiewicz, T. Bujnicki, J. Fedorowicz, S. Czarnocki, J. Gieysztor, S. Jankowski, J. Jankowski, W. Janowicz, Cz. Kadenacy, J. Kaperowicz, J. Klott, J. Korewo, L. Kulikowski, W. Leśniewski, W. Łuczynski, A. Ludkiewicz, S. Ludkiewicz, M. Mickiewicz, S. Mickiewicz, J. Michałowski, W. Pawłowicz, S. Przewłocki, M. Raczkiwicz, J. Rutkowski, K. Sadowski, W. Staniewicz, L. Staniewicz, S. Szmidt, A. Szukszta, P. Wędziagolski, W. Wojewódzki, A. Zylko; patrz: „Dziennik Petrogradzki” z 29.07.1917 r.

³⁰ M. Wrzosek, op. cit., s. 347–348. Autor podaje wykaz organizacji demokratycznych funkcjonujących w Rosji i nazwiska wybitniejszych ich działaczy.

³¹ „Dziennik Petrogradzki”, z 29.04.1917 r.

kierowniczy dla ogółu ugrupowań demokratycznych w postaci Komitetu Demokratycznego. W jego składzie znaleźli się przedstawiciele głównych ośrodków organizacyjnych ruchu, a więc Piotrogradu, Moskwy, Mińska, Kijowa i Charkowa³². W szeregach Komitetu Demokratycznego nie znalazł się jednak lider moskiewskich demokratów A. Lednicki, który próbując zaspokoić własne ambicje, postanowił wykreować się na ponadpartyjnego przywódcę ogółu wychodźczej społeczności polskiej w Rosji. Delegaci na I Zjazd Demokracji Polskiej podjęli także próbę nakreślenia celów programowo-ideologicznych, mających być swego rodzaju zbiorem wytycznych, stanowiących podstawę linii politycznej, jaką zamierzano realizować na gruncie rosyjskim. W przyjętych uchwałach demokracji uznali „[...] za naczelne zadanie polityczne dążenie do utrwalenia niepodległości Polski i do jej zjednoczenia”. Powyższą deklarację należy zatem interpretować jako wyraz uznania manifestu dwóch cesarzy z 5 listopada 1916 r. za akt przywracający Królestwu Polskiemu niezależność państwową. Naturalną konsekwencją powyższego założenia było więc pominięcie wśród priorytetowych zadań konieczności walki o niepodległość, a ograniczenie się do jej utrwalania i starań o włączenie w granice Kongresówki bliżej nieokreślonych ziem I Rzeczypospolitej. W ten sposób definiując zasadnicze założenie swego programu, demokraci zdecydowali się też wskazać ośrodek polityczny, który w ich opinii posiadał wyłączne prawo reprezentowania interesów polskich wobec stron wojujących. Kto zatem wedle delegatów na zjazd mógł o te interesy dbać? Prawo takie zyskiwała „[...] do czasu utworzenia wolną wolą narodu polskiego innych organów władzy państwowej Tymczasowa Rada Stanu w Warszawie, będąca Rządem Polskim, który kieruje polityką polską”. Zebrani w Moskwie przedstawiciele środowisk demokratycznych, opowiadając się za reprezentowanym przez TRS aktywizmem, tego samego zdaje się oczekiwali od pozostałych polskich sił politycznych w Rosji. Wyrazem tego było sformułowanie uchwały, w której stwierdzono, że „[...] emigracja polska w Rosji nie może i nie powinna prowadzić samodzielnej i oderwanej od Kraju polityki”³³. Powyższe stwierdzenie było jasną aluzją i wyrazem sprzeciwu demokratów wobec podjęcia przez endecję akcji promowania idei stworzenia polskiego wojska w Rosji. Uznanie przez demokratów za polski rząd TRS nie było niczym wyjątkowym, jeśli weźmie się pod uwagę fakt, iż ściśle kierownictwo powstałego na Zjeździe Komitetu Demokratycznego rekrutowało się głównie z szeregów PZN, które jednoznacznie optowało za nurtem aktywistycznym w Kraju. W przygotowanych na zjeździe założeniach programowo-ideologicznych, prócz wskazań dotyczących spraw bieżących, sformułowano też

³² W skład Komitetu Demokratycznego wchodził: z Piotrogradu – A. Babiański, J. Dąbrowski, H. Gliwic, S. Mickiewicz, F. Skąpski, W. Rawicz-Szczebro; z Moskwy – L. Darowski, F. Kierski, L. Wasserberger, W. Świętosławski; z Kijowa – E. Starczewski, K. Waligórski; z Charkowa – S. Hofmoki; z Mińska – S. Kopciński; patrz: A. Miodowski, *Demokraci polscy w Rosji w latach 1917–1918*, „Studia Podlaskie”, t. 8: 1988, s. 21.

³³ CAW. 122.100.13: ZWP w Rosji; por. *Kwestia wojska...*, s. 82.

wytyczne odnoszące się do kształtu ustrojowego powojennej Polski. Wedle opinii demokratów wybrany na zasadach czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego Sejm Ustawodawczy odrodzonej Polski powinien dopiero przesądzić o jej ustroju wewnętrznym, jak również o ewentualnych sojuszach z innymi państwami. Jednakże w opinii większości zjazdowej ustrojem niepodległej Polski mogłyby być jedynie ustrój demokratyczny, zapewniający ogółowi społeczeństwa polskiego pełnię praw obywatelskich. Demokraci wypowiedzieli się jednoznacznie za ustanowieniem w odrodzonej Polsce zasad społecznej równości i poszanowania praw mniejszości narodowych³⁴. Nadchodził czas praktycznej realizacji wytyczonej na zjeździe linii programowej.

Kilka miesięcy później przed środowiskiem demokratycznym pojawił się dylemat, jak zachować się wobec dynamicznie zmieniającej się sytuacji w Kongresówce. Chodziło tu przede wszystkim o ocenę podjętej 25 sierpnia 1917 r. przez TRS decyzji o samorozwiązaniu. A. Lednicki, jak i cały obóz demokratyczny w Rosji, pod wpływem informacji docierających z Kraju, publicznie zadeklarowali, iż uznają zarówno TRS, względnie inną instytucję, która ją ewentualnie zastąpi, za wyrazicielkę woli Kraju. Na stworzenie tego nowego organu nie czekano zbyt długo, bowiem już 12 września 1917 r. ukazał się patent dwóch cesarzy, powołujący Radę Regencyjną, Radę Stanu i Radę Ministrów Królestwa Polskiego. Ustanowienie tych nowych organów władzy w okupowanej Kongresówce umocniło środowisko demokratyczne w Rosji w przeświadczeniu, że w Kraju następuje dalszy rozwój państwowości polskiej, prowadzący do pełnego jej usamodzielnienia się, a tym samym obrany przez demokratów kierunek zacieśnienia związków z aktywistami jest jak najbardziej słuszny. Zaślepieni w wierze o konieczności uznawania decydującej roli Kraju w walce o uzyskanie niepodległości Polski nie widzieli demokraci, względnie nie chcieli widzieć, że patent dwóch cesarzy nie dawał Radzie Regencyjnej, Radzie Stanu ani Radzie Ministrów możliwości prowadzenia samodzielnej polityki wewnętrznej, a tym bardziej zagranicznej, a jedynie nakładał na te instytucje obowiązek wykonywania określonych przez władze okupacyjne funkcji i dyrektyw.

Ugrupowania demokratyczne pod wpływem przebiegu II konferencji sztokholmskiej³⁵, jak też w związku z nowo zaistniałą sytuacją w Kraju, postanowiły zwołać II Zjazd Demokracji Polskiej. W odezwie wydanej przez Komitet Demokratyczny do zrzeszonych w nim organizacji stwierdzono m.in., że „[...] mimo obowiązywania przyjętych na I Zjeździe zasad, wśród których zasada pierwszeństwa Kraju przed emigracją w poczynaniach politycznych była najważniejszą i pozostaje nadal aktualną, koniecznym staje się po upływie czterech mie-

³⁴ CAW. 122.100.13: ZWP w Rosji.

³⁵ Szerzej o tym wydarzeniu patrz: J. Pajewski, *Sztokholmska misja Aleksandra Lednickiego*, w: *Historia i współczesność. Polska i Europa w XX wieku*, red. A. Szefer, t. I, Katowice 1977; por. A. Miodowski, *Wychodźcze ugrupowania demokratyczne wobec idei polskiego wojska w Rosji*, Białystok 2002, s. 181–190.

sięcy sformułowanie uaktualnionych ocen”³⁶. Przede wszystkim, jak postulowała odezwa, II Zjazd Demokracji Polskiej powinien przeprowadzić analizę najważniejszych wydarzeń z życia politycznego Kraju. Zaliczono do nich akcję Koła Polskiego w Galicji³⁷, walkę TRS o utworzenie stałego rządu oraz regencji, kryzys w procesie tworzenia armii narodowej w Kraju, wreszcie dymisję TRS. Początkowo planowano rozpoczęcie II Zjazdu w dniu 27 września 1917 r., jednakże z powodu trudności organizacyjnych przesunięto termin jego otwarcia na 19 października 1917 r. Program II Zjazdu uwzględniał realizację pięciu punktów porządku obrad, wśród których pierwszy stanowił część informacyjną, drugi polityczną, trzeci zakładał uaktualnienie dotychczasowych założeń programowych ugrupowań demokratycznych, czwarty poświęcony miał być sprawom organizacyjnym, a ostatni piąty przewidywał wolne wnioski. Najbardziej istotne spośród powyższej listy zagadnień wydają się dwa pierwsze punkty porządku obrad. I tak w części informacyjnej delegaci zajęli się analizą położenia sprawy polskiej w różnych jej aspektach. Po pierwsze rozpatrywano ją jako element problematyki międzynarodowej w ówczesnej fazie wojny. Po drugie zastanawiano się nad jej miejscem na gruncie rosyjskim. Po trzecie przeprowadzono przegląd stanowisk poszczególnych stronnictw wobec jej miejsca na arenie międzynarodowej. W celu szczegółowego naświetlenia tych spraw ogłoszono wiele referatów, tematyką których były następujące zagadnienia: *Stosunek do sprawy polskiej Rosji carskiej i Rosji rewolucyjnej po wydaniu manifestu z 30 marca*; *Stosunek do sprawy polskiej Anglii, Francji i Włoch przed rewolucją i po rewolucji*; *Stanowisko Ameryki i państw neutralnych odnośnie sprawy polskiej*; *Stosunek do sprawy polskiej państw centralnych w ciągu wojny i obecnie*; *Polacy w Rosji i rewolucja rosyjska*; *Rozwój i układ stosunków narodowych w czasie wojny i obecnie na kresach polskich*; *Stosunki polsko-ukraińskie*; *Stosunki polsko-litewskie*; *Polacy i Białoruś*; *Stronnictwa polskie w Kraju i w Rosji i ich wzajemny stosunek*; *Stronnictwa wobec sprawy polskiej i działalność na emigracji – Francja, Szwajcaria, Ameryka*; *Sprawa informowania państw wojujących i neutralnych o kwestiach polskich*³⁸. Wszystkie wymienione referaty o charakterze informacyjnym miały za zadanie przygotowanie uczestników II Zjazdu do wysłuchania referatów przewidzianych w drugiej jego części, poświęconej zagadnieniom politycznym. W tej właśnie fazie obrad delegaci organizacji demokratycznych wysłuchali następujących referatów: *Stosunek demokracji do pracy państwowotwórczej w Kraju oraz jej organów*; *Zagadnienia polityki narodowej polskiej wobec stron wojujących*; *Stanowisko wobec rewolucyjnej Rosji, ze szczególnym uwzględnieniem udziału w życiu politycznym tejże*; *Stanowisko w sprawie ukraińskiej, białoru-*

³⁶ AAN. CAP: pudło 203: „Dziennik Petrogradzki” z 23.09.1917 r., k. 11.

³⁷ Chodzi tu o uchwałę Koła Polskiego z 16.05.1917 r., w której na wniosek Włodzimierza Tetmajera, działacza Piasta, stwierdzono, iż jedynym dążeniem narodu polskiego jest odzyskanie zjednoczonej, niepodległej Polski z dostępem do morza.

³⁸ Program prac II Zjazdu Demokracji Polskiej w Piotrogradzie; patrz: CAW. 122.100.13: ZWP w Rosji.

skiej i litewskiej; *Stanowisko demokratów w stosunku do polityki Rady Międzypartyjnej; Formacje wojskowe polskie poza krajem*³⁹. To bogactwo zagadnień przewidzianych do rozpatrzenia podczas II Zjazdu wynikało z tego, że stale nabierało tempa życie społeczno-polityczne zarówno w Kraju jak i na wychodźstwie, niosąc z sobą wiele nowych niewiadomych. Wszystkie te zagadnienia należało więc przeanalizować, by zaspokoić głód wiedzy o aktualnej sytuacji wśród uczestniczących w II Zjeździe reprezentantów terenowych organizacji demokratycznych. Byli oni bowiem najczęściej odcięci od normalnego obiegu informacji i oczekiwali wobec powyższego, że nim przystąpią do definiowania na nowo wytycznych postępowania dla własnego ugrupowania, uzyskają pełną wiedzę o położeniu sprawy polskiej. W wyniku trwających siedem dni obrad (19–25 października 1917 r.) delegaci przyjęli wiele istotnych uchwał. Najważniejsze z nich zostały szeroko rozpropagowane w prasie po to, by szerokie rzesze wychodźczej społeczności w Rosji mogły poznać i ewentualnie zaakceptować aktywistyczną wizję odbudowy niepodległego bytu Polski. Pierwszą uchwałą przyjętą przez II Zjazd było oddanie hołdu i zapewnienie posłuszeństwa Radzie Regencyjnej jako najwyższej władzy narodu polskiego. Uchwała w sprawie polityki ogólnonarodowej stwierdzała z kolei, iż jedynym możliwym do przyjęcia rozwiązaniem sprawy polskiej jest utworzenie zjednoczonego niepodległego państwa polskiego z dostępem do morza. Zaznaczono przy tym jednak, że naturalnymi sprzymierzeńcami w walce o niepodległe państwo mogą być tylko demokracje tych państw i narodów, które wraz z rewolucyjnym rządem Rosji i republikańskim rządem Stanów Zjednoczonych wysunęły jako naczelną cel wojny wprowadzenie w życie prawa narodów do samookreślenia. Uchwała ta ponadto postulowała konieczność udziału rządu polskiego, rzecz jasna tego z Warszawy, w rokowaniach międzynarodowych dotyczących pokoju i likwidacji skutków wojny. Dodatkowo omawiana uchwała z całą mocą podkreślała, że praca polityczna wychodźstwa powinna być podporządkowana woli i polityce polskich naczelných organów państwowych w Kraju. Wreszcie na koniec uchwała wyrażała przekonanie, że do pracy państwowotwórczej w Kraju powołane zostaną wszystkie warstwy społeczeństwa, bowiem tylko ustrój naprawdę demokratyczny mógłby zapewnić państwu polskiemu spokojny i pomyślny rozwój. Równie ciekawa jak przywołana powyżej była uchwała w sprawach narodowościowych. Witła ona powstającą niepodległą Ukrainę i wyrażała nadzieję, że Polacy i Ukraińcy po odzyskaniu niepodległości ułożą swe stosunki i zwalczać będą wszystkie ugrupowania i kierunki szowinistyczne i nacjonalistyczne utrudniające zgodne współżycie. Wyrażono przy tym nadzieję, że Litwini i Białorusini, wykorzystując prawo do samookreślenia, zbudują swój byt polityczny, nie rezygnując jednakże z odnowienia więzi łączących ich z Polską, względnie też ułożą swe stosunki z Polską na zasadach

³⁹ Ibidem.

dobrosąsiedzkich. Na koniec mocno zaakcentowano też prawo mniejszości narodowych we wszystkich państwach do korzystania z całkowitej autonomii narodowej i kulturalnej. Kolejna uchwała dotyczyła natomiast konieczności intensyfikacji pracy politycznej, agitacyjnej i kulturalno-oświatowej, prowadzonej przez organizacje demokratyczne i niepodległościowe wśród ludności polskiej w Rosji. Uchwała ta jednocześnie zalecała przeprowadzenie agitacji na rzecz wyborów do rosyjskiej Konstytuanty i oddania głosów przez Polaków na listy prorządowe. Następną uchwałą przyjętą przez II Zjazd Demokracji Polskiej był apel do Rady Regencyjnej w Warszawie w sprawie podjęcia kroków mogących doprowadzić do zwolnienia z więzienia Józefa Piłsudskiego i Kazimierza Sosnkowskiego. Przyjęto również specjalną uchwałę, w której wyrażono zadowolenie z deklaracji ministra spraw zagranicznych Rosji Michała Tereszczewki, złożonej podczas obchodów kościuszkowskich⁴⁰, i podkreślano, że jedynie uznanie przez państwa Koalicji już istniejącej państwowości polskiej w Kongresówce i pełne zagwarantowanie niepodległości oznaczać będzie, że Koalicja przestrzega zasad samostanowienia narodów. Wreszcie w uchwale poświęconej sprawom tworzenia polskiego wojska w Rosji jeszcze raz potwierdzono, że armia polska może powstać jedynie z inicjatywy i pod rozkazami prawowitego rządu polskiego, w domyśle – tego już funkcjonującego w Warszawie. Pomimo tego zastrzeżenia z treści uchwały wynikało, że nie potępiano już łączenia się Polaków w odrębne jednostki bojowe, przy czym nie mogły być one jeszcze uważane za jednostki polskiej armii narodowej, gdyż pozostawać powinny składową częścią armii rosyjskiej. Uchwała ta ponadto wzywała do usunięcia rozłamu w Związkach Wojskowych Polaków [ZWP] i utworzenia wspólnego Komitetu Wojskowego, postulując jednocześnie utworzenie przy Rządzie Tymczasowym stanowiska komisarza do spraw wojskowych Polaków, powołanie Rady do Spraw Formacji Polskich i wprowadzenie w tych formacjach komitetów żołnierskich⁴¹. Na zakończenie II Zjazdu wybrano nowe władze: 25-osobowy Naczelny Komitet Demokratyczny [NKD] oraz 49-osobową Radę Polityczną NKD⁴². Przebieg II Zjazdu Demokracji Polskiej, a przede

⁴⁰ Chodzi o nadzwyczaj uroczyste obchody setnej rocznicy śmierci T. Kościuszki.

⁴¹ AAN. Rada Polska Zjednoczenia Międzypartyjnego [RPZM], t. 8, k. 27; „Dziennik Narodowy”, nr 37 z 28.10.1917 r. Dopowiedzieć w tym miejscu należy, iż prawo wyłonienia mającej się składać z 3 generałów i 3 polityków Rady ds. Formacji Polskich demokracji przyznawali prezesowi KLD SKP, zaś na stanowisko Komisarza ds. Wojskowych Polaków desygnowali A. Więckowski.

⁴² Skład NKD: A. Babiński, J. Bromirski, F. Ciągliński, L. Darowski, J. Dąbrowski, J. Evert, H. Gliwic, K. Godziałkowski, S. Grostern, S. Jabłoński, W. Jarkowski, F. Kierski, R. Kroll, S. Ludkiewicz, S. Mickiewicz, Z. Nagórski, W. Parski, W. Rawicz-Szczerbo, E. Starczewski, M. Stokowski, K. Wali-górski, L. Wasserberger, A. Więckowski, K. Wimbar, J. Ziabicki. Skład Rady Politycznej NKD: L. Altberg, A. Babiński, J. Baudouin de Courtenay, K. Bzowski, A. Chołonecki, H. Gałęcki, J. Geysztor, B. Grodzicki, F. Hilchen, M. Jankowski, S. Kapuściński, J. Klott, J. Korewo, S. Kornel, S. Kramsztyk, Z. Kroneblech-Kroński, L. Kulikowski, A. Kwiatkowski, F. Landsberger, A. Leśmian, H. Lewenstam, K. Lipnicki, S. Majewski, T. Makowski, M. Mickiewicz, S. Miłoszeński, W. Minkiewicz, W. Mroczkowski, F. Rudnicki, W. Staniewicz, J. Stecewicz, T. Straszewicz, W. Świętochowski, D. Szaryński, Z. Sz wajnicki, S. Wachowski, T. Wolski, G. Wykowski.

wszystkim przyjęte uchwały, wskazują na wiele niekonsekwencji czy też raczej dwuznaczności w kształtowaniu linii politycznej środowiska demokratycznego. Wynikało to, najogólniej mówiąc, z faktu jednoczesnego podtrzymywania powiązań z obozem aktywistycznym w Kraju przy równoczesnym popieraniu Rządu Tymczasowego. Dość interesującą refleksją na ten temat podzielił się z czytelnikami wydawanej w owym czasie w Rosji „Trybuna” Julian Leszczyński, który pisał m.in. „Bo i czymże w gruncie rzeczy był zjazd piotrogrodzki? Nędną próbą pogodzenia demokracji z konserwatyzmem, wolności rewolucyjnych z kontrrewolucją w Kraju, republikanizmu z monarchizmem”⁴³.

Natychmiast po II Zjeździe odbyła się również w Piotrogradzie wspólna narada stronnictw politycznych, popierających Radę Regencyjną. W naradzie tej obok przedstawicieli ugrupowań demokratycznych wzięli udział reprezentanci Bloku Jedności Narodowej [BJN], którzy w pełni poparli podjęte na II Zjeździe Demokracji Polskiej uchwały⁴⁴. Również takie poparcie uzyskały uchwały II Zjazdu ze strony odbywającego się w ostatnich dniach października w Piotrogradzie Zjazdu Polskich Zrzeszeń Ludowych. Delegaci prócz akceptacji linii programowej demokratów wyszli, można rzec, nieco przed szereg i wysunęli dodatkowo kilka własnych postulatów do wspólnej realizacji z sojusznikami. Pierwszym z nich było żądanie, aby niepodległa Rzeczpospolita Polska była państwem ludowym. Drugie żądanie dotyczyło tego, by Rada Regencyjna prowadziła politykę demokratyczną uwzględniającą interesy polskiego ludu. Wreszcie trzecie żądanie odnosiło się do tego, by jedynie Sejm Ustawodawczy zadecydować mógł o kształcie ustrojowym państwa polskiego i jego stosunkach z sąsiadami⁴⁵.

Oceniając zdefiniowane na II Zjeździe pryncypia programowe ugrupowań demokratycznych, wypada stwierdzić, że środowisko to w konsekwencji całkowitego poparcia polityki państwowotwórczej obozu aktywistycznego w Kongresówce nieodwołalnie pozostało już w orbicie wpływów państw centralnych. A to oznaczało *de facto* konieczność przyjęcia biernej postawy w staraniach o odzyskanie niepodległości i oczekiwanie na zakończenie wojny z wiarą, że przyniesie ona zwycięstwo idei samostanowienia narodów. Wbrew własnej linii politycznej w jednej tylko sprawie demokraci w dalszym ciągu zmuszeni byli czynić dla siebie samych wyjątek i odstępować od narzucanej wychodźstwu bierności. Oficjalnie z chęci uchronienia żołnierzy Polaków przed deklarowaniem się po którejsz ze stron konfliktu światowego, a nieoficjalnie i faktycznie z powodu swego germanofilizmu, zamierzali nadal być aktywni, ale niestety w sensie negatywnym, przeciwstawiając się realizacji idei polskiego wojska w Rosji. Pełna swoistej naiwności krótkowzroczna działalność ugrupowań demokratycznych

⁴³ „Trybuna”, nr 21 z 3.11.1917 r.

⁴⁴ *Kwestia wojska...*, s. 219.

⁴⁵ *Kwestia wojska...*, s. 261–262.

w znacznym stopniu odbiegała zatem od form aktywności ich przeciwników politycznych. Zarówno endecja jak i lewica rewolucyjna prowadziły bowiem działania ofensywne o określonych strategicznych celach, bez oglądania się na kogokolwiek.